

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HALLER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7-
Z dostawą do domu kor. 8-50
Na prowincyi mies. . . kor. 9-
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadrukowane za wiersz nonp. 2 R.
Drobnosłowne ogłoszenia 15 h. za wyraz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykuluska 1. 31.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Nasze operacje woj. w Galicyi wschod. rozwijają się pomyślnie.

Komunikat sztabu generalnego:

z dnia 17-go maja 1919.

Front galicyjski:

Aktywa nasza w Galicyi wschodniej rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie.

Front wołyński: Na całym froncie na południe od Łucka dotarliśmy do Styru.

Front litewsko-białoruski: Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu gen.:
Haller, pułkownik.

Bolszewicy rządzą Ukrainą.

Lenin i Trockl w Kijowie. Wojsko bolszewickie idzie na Tarnopol?

Warszawa, 17 maja (T. wł.) „Gazeta Polska“ donosi: Cała Ukraina jest opanowana obecnie przez wojska bolszewickie. Wolne od nich są tylko powiaty: łucki, rówieński, ostróżeński, część żytomierskiego i kowieńskiego.

Ataman Oskilko, komendant wszystkich wojsk ukraińskich na Ukrainie i froncie wołyńskim, próbował zamachu stanu w Równiu, lecz przegrał i z garścią oficerów swych uciekł z Równia, oddając się w ręce polskie.

Wojska bolszewickie wkroczyły już na teren Galicyi wschodniej i maszerują na Tarnopol. Zamierzają ich jest nawiązać łączność z Węgrami.

Do Kijowa przybyli Lenin i Trockl. Można przypuszczać, że bolszewicy chcą uczynić obecnie Kijów i Ukrainę ogniskiem komunizmu, bo w Moskwie coraz bardziej usuwa im się grunt pod nogami i miała tam nawet wybuchnąć rewolucja, która skłoniła Lenina i Trockiego do ucieczki.

Dokoła konferencji pokojowej.

Niemcy podpiszą traktat!

PARYŻ. 18 maja, noc. (Pat.). (Hawas). „Chicago Tribune“ donosi, że w kołach konferencji pokojowej panuje optymizm, przypuszczając, że

Niemcy mogą podpisać warunki pokoju przed upływem przyszłego tygodnia. Niemcy mieli dać do poznania taką ewentualność.

Ogłoszenie całkowitego traktatu pokojowego nastąpi w bież. tyg.

PARYŻ. 18 maja, noc. (Pat.). (Hawas). Echo de Paris“ potwierdza wiadomość, że całkowity układ pokojowy będzie ogłoszony przed jego podpisaniem. Pismo dodaje, że prawdopodobnie wielka komisja się uda w przyszłym tygodniu.

Sposób ogłoszenia traktatu.

PARYŻ. 16 maja, noc. (Hawas). Ustalono zasa-

dę, że traktat pokojowy będzie ogłoszony, ale sposób jego ogłoszenia rozważany będzie dopiero w poniedziałek. Rada czterech ustali jutro ostatecznie osnovę odpowiedzi na protest hr. Brochdorffa-Rantzaua przeciw obsadzeniu lewego brzegu Renu i zagłębia Saary. Pięciu ministrów spraw zagranicznych przyjęło sprawozdanie komisji dla spraw granic Bułgarii.

We czwartek nastąpi wręczenie traktatu pokojowego Austriakom.

PARYŻ. 18 maja, noc. (Hawas). Dzienniki donoszą, że wręczenie pełnomocnictw delegatom austriackim odbędzie się prawdopodobnie w czwartek.

Bułgaria a traktat.

PARYŻ. 18 maja, noc. (Pat.). (Hawas). „Daily Mail“ donosi, jak zapewniają z dobrego źródła,

Delegaci małych narodów u Wilsona.

PARYŻ. 18 maja, noc. (Pat.). (Hawas). To samo pismo donosi, że Wilson przyjął wczoraj delegatów rozmaitych małych narodów.

Depesze.

Konferencja w sprawie strejku kolejarzy.

WARSZAWA. 17 maja. W gmachu sejmowym odbyła się konferencja w sprawie strejku kolejarzy. W konferencji brali udział ministrowie:

Wojciechowski, Leśniewski i Eberhardt i kilku posłów, między innymi Daszyński i Moraczewski. Przedstawicielem żądań kolejarzy był Kraszewski. Są widoki pomyślnego załatwienia strejku.

Konfederacja górali w obronie Spizu i Orawy.

KRAKOW. 18 maja, noc. (Pat.). „Goniec krak.“ i „Dziennik polski“ donoszą, że dnia 4 maja br. odbyło się w Chocholowie na Podhalu liczne zebranie górali z Chocholowa, Witowa, Działisza, Koniówki i Cichego Wierchu, które postanowiło pod przewodnictwem dr. Stan. Eliasza Radzikowskiego zawiązać konfederację, by bronić skutecznie uciśnionej braci Spizu i Orawy. Odezwa, wydana przez Konfederację, przypomina udział górali chochołowskich w bojach polskich od czasów Stefana Batorego aż do powstania chochołowskiego w r. 1846 i kończy się następującem wezwaniem:

W imię Boga Wszechmogącego, w Trójcy Świętej Jedynej na popioły naszych przodków, naszych wielkich królów i wodzów, zaklinamy Was, cały Naród Lechicki, rozwin skrzydła i nie daj Nkalać orlich gniazd, nie daj ziemi szczytów Tatr, ni Spisza ni Orawy!

Uroczyste i iście święte, ufnij w pomoc Królowej Korony Polskiej, która na nas, wierne poddani, z niebios patrzy łaskawie, zawiązujemy konfederację ku obronie granic Polski, ślubujemy wytrwać do ostatka, poświęcić życie nasze i mienie nasze, przysięgamy na krew naszą i krew dzieci naszych, wyteżyc wszystkie siły nasze i działać tak długo, dopóki zrab budowy Polski nie stanie mocno, dopóki granice nasze nie będą obronione. Tak nam dopomóż Bóg i niewinny Syna Jego Meko!

Radę generalną Konfederacji chochołowskiej z siedzibą w Zakopanem tworzą: Dr. Stanisław Eliasza Radzikowski, przewodca K. Ch. Wojciech Brzega, pisarz K. Ch., Jan Wróblewski, skarbnik K. Ch., Dr. Jan Bednarski, starosta Spisza i orawski, Jacek Kluska z Chocholowa, Dr. Zygmunt Kostkiewicz, Dr. Benedykt Ładzi, starosta nowotarski, ks. Ferdynand Machay, kapelan W. p., Franciszek Michniewski, organista z Chocholowa, Kazimierz Pawłowski, Franciszek Pawlica, Stanisław Pawlikowski, sołtys z Białego Dunajca, ks. kanonik Maurycy Rottermund ze Szaflar, Kazimierz Tetmajer, Stanisław Wróblewski, dowódca 2. pułku strzelców podhalańskich, Stefan Żeromski, Ludwik Chałubiński, Aleksandra Hallerowa, żona generała Józefa Hallera, Marya Dembowska, Henrykowa Sienkiewiczowa.

Legia honorowa — dla Polaka.

LUBLIN. 18 maja, noc. (Pat.). Podczas parady wojskowej po nabożeństwie w katedrze generał Vouillecchia dekorował imieniem prezydenta Francji porucznika Jana Sobańskiego legią honorową, pierwszego Polaka na ziemi polskiej. Przemówił generał Haller, wspominając męstwo bałojczyków, do których porucznik Sobański należał od początku, a z których zostało tylko 13. Kapela odegrała hymny polski i francuski.

Olbrzym morski Ameryki w Smyrnie.

PARYŻ. 18 maja, noc. (Pat.). (Hawas). Z Aten donoszą: Dreadnought „Affignonia“ wraz z 3 krążownikami amerykańskimi przybył do Smyrny.

Mieńszewicy rosyjscy a koalicja.

Sztokholmski „Politiken”, organ lewicowych socjalistów szwedzkiego ogłasza manifest mieńszewików, w którym czytamy:

„Jakkolwiek mieńszewicy są wrogami obecnego rządu sowieckiego, to jednak wystąpił on odeszły do robotników całego świata, w której potępiają jak najenergiczniej politykę koalicji”.

Manifest, który jest podpisany m. i. przez M. M. Abramowicza i Pierkorfa, kończy się w ten sposób:

„Socjalna-demokracja Rosji wzywa wszystkie partie i organizacje socjalistyczne do zdwojenia ich agitacji przeciwko antyrewolucyjnej polityce zbrojnej interwencji w jej formie bezpośredniej lub zamaskowanej i do pracowania nad doprowadzeniem zgody między Europą i rządem Lenina.

Centralny Komitet socjalnej demokracji Rosji witając z radością decyzję partii socjalistycznych wysłania delegacji mających na celu zbadanie sytuacji w Rosji i w nadziei, że przybycie reprezentantów socjalnej-demokracji lewicowej przyniesie rosyjskiemu proletaryatowi oparcie moralne w jego wysiłkach w celu znalezienia wyjścia z jego nieznosnego położenia, jest najmocniej przekonany, że czynna interwencja międzynarodowego proletariatu będzie zdolną odwrócić od rewolucji rosyjskiej cios, skierowany przeciwko niej.

Precz z interwencją zbrojną! Niech żyje międzynarodowa walka zjednoczonego proletariatu! Niech żyje socjalizm rewolucyjny!”

Strejki.

STREJK ZECERÓW I LOKAUT DRUKARZY. Łódź była w zeszłym tygodniu widownią wielce ciekawego zjawiska. Zecerzy pism i drukarni łódzkich postavili szereg żądań natury ekonomicznej, w myśl uchwały powziętej na naradzie Zw. druk. w Warszawie. Administracja „Głosu Polskiego” przyjęła warunki zecerów; wszystkie inne dzienniki warunków tych nie przyjęły i ogłosiły, że zaprzestają wydawać swe pisma. Wytworzyła się taka sytuacja, że zamiast strejku zecerów mieliśmy lokaut właścicieli pism: „Straży Polskiej”, „Rozwoju” i „Kurjera Łódzkiego”, którzy nie mogli się zgodzić na „bolszewickie” żądania zecerów. Stan taki trwał dni kilka. Z pism wychodził regularnie jedynie „Głos Polski”. Wszystkie zaś 3 endeckie gazetki wydały 3. maja wspólny numer, na czele którego umieściły artykuł o „bolszewickiej intyldzie” przeciwko pismom parodowym, prowadzonej przez żydów i „żydowskich wodzirejów” zecerów i drukarzy, mającej na celu zniszczenia prasy instynno-polskiej. Zecerzy zaś wydali 2 numery własnego pisma p. t. „Kurjer Wieczorny”, w którym zwracali się do społeczeństwa o poparcie ich słusznym żądani. Ostatecznie po kilku dniach takiej oryginalnej sytuacji doszło do porozumienia między właścicielami drukarni a pracownikami i wszystkie pisma wychodzą bez przeszkód.

W SPRAWACH ZAPOMÓG Z FUNDUSZU 10-MILIONOWEGO udziela się bezpłatnej porady w poniedziałki i czwartki od godz. 3—4 w redakcji „Dziennika Ludowego”.

Mimochodem.

ROZPACZLIWY KRZYK ENDECKI.

Wszecpolacy wmawiali w społeczeństwo polskie, że sprzymierzona koalicja wybawi nas z wszelkich kłopotów. Rwali się do władzy i powoływali się na swoje paryskie wpływy. Zaniedbywali granice wschodnie, bo wschód rzekomo zostawiali im koalicja otworem.

Obecnie wszystko to okazuje się fałszem. Okazuje się, że dyplomacja wszechpolska prowadzi Polskę w przepaść.

Otworzyły się przerażone oczy wszechpolskie i w krzyk. We wyrażeniu „Słowie pol.” czytamy:

Nasuwa się pytanie, czy uznanie Polski, jako państwa suwerennego było aktem mającym jakiegokolwiek realne znaczenie, czy jednomyślna uchwała Sejmu ustawodawczego, postanawiająca zawarcie przymierza z koalicją znalazła echo na zachodzie, czy jesteśmy istotnie w sojuszu z koalicją? I zapytać się jeszcze musimy, czy nie lepszą drogę obrali Ukraińcy, którzy zawsze byli wiernymi sojusznikami Niemiec i Austrii i zawsze wrogo występowali i występują wobec koalicji, niż my, którzy od początku wojny światowej w swej olbrzymiej większości zdeklarowaliśmy się jako entuzjastyczni stronnicy koalicji i nie szczędziliśmy pozytywnych i uczuciowych dowodów tej naszej dla niej sympatii i przyjaźni.

Może istotnie lepiej nam było zawrzeć pakt dyabelski z Niemcami i Austrią.

Endek budował wszystko na koalicji, dziś widzi, że leci w przepaść. Nie poleci za nim społeczeństwo i państwo polskie, jeżeli na własnych siłach mas ludowych zbuduje swój organizm państwowy.

Dziś, 19 bm. (poniedziałek)

PREMIERA

wzniosłego utworu dramatycznego w 5 aktach, słynnego autora duńskiego OLE OLSENA, w którym wyrażona jest potęga wielkich myśli i czar wzniosłych poezji pt.

PAX AETERNA

(Wieczysty pokój)

Główną akcją propagandy pokojowej kieruje kobieta cudnej urody i szlachetnej duszy.

Odrębne repertuary wspaniałych koncertów w obu kinoteatrach

Marysienka

: Kopernik :

3 teatru.

„SZPIEG” KISTERMAECKERSA.

Gdyby Wiktoryna Sardou, ten nieszczęsny Sardou, któremu jak hańbiącą pieczęć przylepiłono piętę sztukoroba, zobaczył wczorajszą premierę, byłby, niechybnie powiedział Kisternaekersowi: „Człowieku, ja zostałem sztukorobem, bo umiałem robić sztuki, ale dlaczego ty się właściwie wzięłeś do tego?” I naprawdę nie można zrozumieć, dla jakiej racji dyrekcyja naszego dramatu, podejmując trud wystawienia nowości, z obcej pochodzącej literatury, wybrała tego rodzaju sztukorobę, jak „Szpieg”. Jeżeli jest to kurtoazja dla pary artystów, mającej w ciągu trzech aktów bezustanne pole do popisu, w takim razie należy podnieść jako rzecz dodatnią ten piękny objaw życzliwości, jednak przy dobrej woli można było tę życzliwość połączyć z pewnymi względami dla tych, którzy przychodzą do teatru, aby poznać rzecz nową i piękną.

Sztuka piątkowa nie dała nic nowego, — wszystko to już było, i to było wiele razy. I ten mąż, noszący pod maską despotyzmu wielkie uczucie dla żony, i ta żona, przelotnie wciągająca się o swej dla niego miłości w chwilę, gdy w tego silnego człowieka wali grom nieszczęścia. Ten brak pomysłu nowego jednak nie zaszkodziłby sztuce. Można rzecz starą jak świat, lub jak miłość, oświetlić tak nowym i świetnym blaskiem, że nabierze barw przepysznych i olśniewających pięknem; ale w „Szpiegu” tego nie ma. Czyż pięknym jest ten pełen prostoty żołnierz Piotr Felt, gnący świat przed sobą mocą energii i despotyzmu, który zraziwszy do siebie żonę bezustan-

nem narzucaniem jej swojej woli, stara się jej miłość odzyskać tak perfidnym sposobem, jak nawiązanie stosunku z kosztowną metresą. Czyż pięknym jest, kiedy finansowo zrujnowany, na propozycję sprzedaży planów fortecznych, uczynioną przez niemieckiego szpiega, rzuca się nań, dusząc go wstrętne jak ordynarny apasz? Nie jest pięknym, ma tylko dużo temperamentu, nie liczącego się z niczem, nawet z estetyką sztuki. Nie jest też Piotr Felt jednolity; to co mówi o sobie, z tem, jak żyje i co robi, nie stanowi jednej linii. Prostota wyklucza przewrotność pomysłów w tym rodzaju jak roman z kokotą, mający pobudzić do życia gaśnące uczucie u żony.

Sila, żelazny charakter, wykluczają też łobuzerską lekkomyślność, z jaką Felt dla olśnienia przepychem Moniki zaciąga dług, dług, które pewnego dnia stawiają go w rozpaczliwe położenie. Pułkownik Felt, do końca nie jest takim, za jakiego autor chce go podać widzowi. W ostatnim akcie po bardzo słabej walce z sobą, godzi się na fakt, że jedynie dyskretyj swego rywala zawdzięczać będzie uniknięcie procesu o morderstwo. Wprawdzie hasłem, pod którym się to dzieje, jest ojczyzna, której dobro wymaga rzekomo ukrycia sprawy pod korcem, dobro jednak sztuki wymagałoby innego zakończenia, niezda-ającego nieskazitelności Felta na łaskę przypadku.

O wiele lepszą jest w dramacie postać Moniki, piękność i jej autor scenami, niezdarnie zbudowanymi, nie dał wykończyć swej linii.

Oprócz tych dwójga i Masciego Beaucourta, tego trzeciego w trójkacie małżeńskim, snuje się kilka osób po scenie, mających za zadanie wypel-

nienie sobą luk w akcji. Do nich należy biskup Lussey, postać zapożyczona u Lawedana i hr. de Mauret. Ten ostatni jest najdziwniej nakreślony, bo o ile w pierwszym akcie wydaje się, że oryginalna, wszytkowiedząca, arogancko szozera figura zajmie dużo miejsca w dramacie, o tyle w następnych gubi styl najzupełniej, tak, że śmiało zaczęta linja zostaje tylko zabawnym przecinkiem. Biskup Lussey jest wprawdzie jednolitym, czcigodnym pasterzem, ale potrzeba przyznać, że staruszek wałęsa się po scenie chyba po to tylko, aby wypowiedzieć pewną ilość przemitych komunalów i pocziwych nonsensów, jak n. p., że czyn jest rzeczą dyabelską.

Cała sztuka robi wrażenie, jak gdyby napisana była tylko dla tej jednej sceny, kiedy Felt po uduszeniu Glogana, przychodzi do żony, która wzruszona tragedją, jaką ten niedawny jej wróg przeżywa, odnajduje całą wielką miłość dla niego w swem sercu. Ta jedna scena jest zrobioną prawdziwie scenicznie i ta jedna sprawa na widzu wrażenie — reszta jest mniej lub więcej udalym zlepkiem.

Pani Barwińskiej należą się wyrazy szczerzego uznania za jej grę, bardzo starannie obmyśloną i pełną wyrazu. Bardzo dobrymi byli pp. Okorni-cki, Kliszewski, Dobrzański i Podhorski. P. Fritsche znowu tak bajecznie opracował rolę nazwanego hr. de Mauret, że zachwycona publiczność przy otwartej scenie nagrodziła go oklaskami w chwili, gdy odchodził, unosząc ze sobą filizankę cennej czekolady. Wszystkie trzy panie: Barwińska, Borkowska i Wieland zachwycały bardzo eleganckimi toaletami.

Janina Zawadzka.

Komunikat rosyjski.

Warszawa, 18. maja noc. (Pat.) (Radio stacji warszawskiej z Moskwy). Komunikat sztabu wojskowego sowieckiej republiki z 14 maja 1919.

Front północny: Zaciekle ataki flotylii niemieckiej zostały odparte ogniem naszej artylerii. Zajęliśmy kilka wsi na północny wschód od Ołonca. W okolicy jeziora Pejpus flotylii nieprzyjacielska ostrzeliwała Gdol.

Front południowy: W okolicy Józówki wojska nasze rozpoczęły ofensywę i zajęły Desnów. Na południe od Debalców wojska nasze weszły w kontakt z nieprzyjacielem. W okolicy Ługańska nasza ofensywa postępuje. Zajęliśmy stacje Radukowa i Żółtaja, o 40 wiorst na południa od Ługańska. W okolicy Tichoreczja nieprzyjacieli usiłował bez powodzenia przeprawić się przez rzekę Doniec. Na południe od Wielkiej Karażewskiej wojska nasze nawiązały bitwę z przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi.

Wyrok na morderców Liebkechta i Róży Luxemburg.

Proces z powodu zamordowania Liebkechta i Róży Luxemburg zakończył się we środę bm. po tygodniowym trwaniu rozprawy.

Po kilkugodzinnych obradach trybunału zapadł wyrok, mocą którego skazani zostali: Klug-Hartung na 2 lata więzienia i wydalenie z armii, Lippmann na 6 tygodni zaostrzonego aresztu domowego, Vogel z powodu nadużycia władzy urzędowej i rozniewnego fałszywego raportu na 2 lata i 4 miesiące więzienia, oraz wydalenie z armii. Pozostali oskarżeni zostali uwolnieni.

Pogrzeby Bohaterów.

Lwów, 19 maja.

W poniedziałek, 19 maja br., o godz. 10 rano, odbędą się pogrzeby ze szpitala załogi przy ul. Łyczakowskiej na cmentarz Łyczakowski: śp. Jana Pempiusa, podporucznika, Stanisława Joba i Klemensa Woźniaka, szeregowców. Wymienieni żołnierze 1 pułk. strzelców lwowskich polegli na polu chwały 15 maja br.

W tym samym czasie odbędą się pogrzeby z kaplicy na technice: Kazimierza Stasiaka, szeregowca komp. lwowsko-poznańskiej, który zginął w ostatnich walkach na froncie.

Cześć pamięci Bohaterów!

Nowiny z dnia.

Lwów, 19 maja.

REERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W poniedziałek o g. 6:30 wiecz. „Szpieg“, sztuka w 3 aktach H. Kistmaeckersa.

TEATR ŚWIETLNY „APOLLO“:

Dziś 4-akt. dramat „Zmagające się dusze“. Nadto 3 akt. komedia „Lekkomyślność Leny“.

POGRZEB TOW. ADAMA MERTY odbył się wczoraj, w niedzielę, przy tłumnym udziale przyjaciół i znajomych Zmarłego. Serdeczny żal pożegnał dzielnego towarzysza, piewę niedoli robotniczej, czystego, jak łąka, człowieka i zacnego obywatela. Śpij, towarzyszu, w spokoju! Historia naszego ruchu nazawsze przekaże Twe nazwisko potomnym jako jednego z pierwszych bojowników o wyzwolenie proletariatu i jego poetę. Niech nad Twą mogiłą szumi pieśń nowego życia, którego świt oglądałeś!

ASYGNATY pożyczki państwowej jako kaucye i wadya. „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie ministra skarbu w przedmiocie zmiany rozporządzenia z dnia 26 stycznia br. w sprawie przyjmowania asygnat polskiej pożyczki państwowej jako kaucyi i wadyów. Asygnaty polskiej pożyczki państwowej mają być w wypadkach, prze-

widzianych rozporządzeniem z dn. 26 stycznia br. przyjmowane jako kaucye i wadya zamiast gotówki nie w 90 lecz w 100 procent ich nominalnej wartości.

Z NIEDZIELI. Chłodna była i wietrzna, zgoła maja nie przypominająca, ale mmo to bardzo ożywiona. Wczesnym rankiem rozchwytało na ulicach pisma poranne, donoszące o nowych wielkich sukcesach oręża polskiego, o oswobodzeniu szeregu miasteczek, którym zwłaszcza w ostatnich czasach, ukraińskie rządy krwawo dawały się weznaki. Z niepokojem zapytywał ten i ów o rodzinę, krewnych i znajomych, rozdzielonych tak długo nieubłaganą granicą linii bojowej... Poza oficjalnym komunikatem krążyły po mieście wieści, jakoby wojska nasze posuwały się już znacznie dalej, jakoby osiągnęły miejscowość, której nazwa nie schodzi obecnie z ust polskich. Na razie niema jednak potwierdzenia tej wiadomości.

O PRZYSTANEK TRAMWAJU elektrycznego na rogu ul. Kościuszki, zwracają się — za naszym pośrednictwem — z prośbą do dyrekcji Miejskich zakładów elektrycznych mieszkańcy ul. Sykstuskiej, Kościuszki, św. Michała, Trzeciego Maja i przyległych. Sądzą, że życzeniu temu zechce uczynić Dyrekcja M. Z. E. zadość, gdyż jest ono najzupełniej uzasadnione.

PIEKIELNY GRANAT. Na Pasiekach zubrzychkich grupa pasztuszków znalazła leżący w krzakach granat. Poruszony przez jednego z dzieci, eksplodował, czyniąc straszne spustoszenie wokoło. Czternastoletniego Wojciecha Rezcucha zabił na miejscu, rodzeństwo Zofię i Kazimierza Rezcuchów ciężko poranił po całym ciele, Józefa Lostera, liczącego lat 12, ranił w głowę i obie nogi, Maryę Kowalcówną, liczącą lat 15, ranił w głowę i biodra. Pozatem zabił na miejscu dwie krowy. Wymienionych rannych przywieziono do szpitali lwowskich.

INSPEKTORAT grobów wojennych na technice (Lwów) prosi o doniesienie, gdzie został pogrzebany s. p. Stanisław Eustachiewicz, szeregowiec 2 puł. strzelców, 1 komp. Wymieniony poległ 10. grudnia ub. r. pod Maliczkowcami. Doniesie najeży pod wyżej adresem.

NIELUDZKI CZŁOWIEK. Donoszą nam, że rezydent realności przy ul. Tkackiej pod l. 11 przed paru tygodniami przyjął na dozorcę do tej realności samotnego starca, który ma dwóch synów, walczących na froncie. Przed kilkunastoma dniami, gdy dozorca zachorował, nieludzki rezydent wyjął z jego mieszkania okna tak, że chory nieprzytomny człowiek leży w zimnie bez żadnej opieki. Zdziczałe dzieci gromadami obiegają okno ku zgorszeniu przechodni, Bez uwag.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI. W niedzielę, dnia 18 bm., o godz. 12 w południe, w sali kinoteatru „Chimera“ odbyło się „Przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej“. Wyświetlono obraz według słynnego dzieła Burneta „Mały Lord“, z 7-letnim artystą Tibor Lubońskim w gł. roli.

Należy się zasłużone uznanie dla Kierownictwa tego teatru, że pomyślało przeciw i o tych naszych miłośników i spodziewać się należy, że nasza mała publiczność ujrzy częściej takie przedstawienia.

NIM SŁOŃCE WZEJDZIE — ROSA OCZY WYJADA. Na czerwiec palacze mają obiecany tytoń w trafikach, a na razie Adolf Maurer sprzedał pewnemu żołnierzowi w ul. Karola Ludwika 45 „drama“ za 50 koron. Aresztowany za lichwę, zwrócił pieniądze, a papierosy mu skonfiskowano.

OBIECUJĄCY MŁODZIEŃCIEC. Piętnastoletni Michał Kulik skradł pewnej pani w ul. Żółkiewskiej portfel z większą gotówką. Wkrótce został aresztowany, ale skradziony portfel zdołał podrzucić spółnikowi, który zbiegł.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Przy ul. Smerekowej pod l. 3 kobieta nieznanego nazwiska w celu samobójczym wypila sporą dozę jodyny. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu żołądka w stanie nieprzytomnym odwiozła ją do szpitala.

„CZWÓRKA“ zespół artystów warszawskich w sali teatru „Metropol“ (dawn. „Casino de

Paris“, ul. Rejtana), tylko do czwartku 22 bm. włącznie, świetny, wesoły program, który na premierowym wieczorze odniósł niebywały sukces artystyczny. Wykonawcy: Kitschmanówna, Kaliciński, Michałowski, Windheim, Nerwał. Początek o godz. 6:30 wiecz.

NADESLANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Od wtorku, dnia 20-go maja 1919 r. wyświetla **Kinoteatr „Korso“** plac Akademicki l. 5 — Słynny włoski film, długości 2.500 metrów, w 7 wielkich częściach, p. t.

Ostatnie dni Pompei

Romans Bulwara z czasów rzymskich. Wspomina zjawy z natury. — Wybuch Wezuwiusza. — Wstrząsające nerwy walki lwów na arenie.

Komunikaty.

POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ Ludowego Tow. Wydawniczego odbędzie się we wtorek, dnia 20 maja o godzinie 5 popołudniu.

Sprawa reformy rolnej.

WARSZAWA. (Pat.) Komisja rolna pod przewodnictwem p. Witosa w obecności ministra Janickiego, referenta Okołowicza i innych delegatów rządu zakończyła na zebraniu dnia 16-go maja obrady nad referatem Dąbskiego o zasadach reformy rolnej, przyjmując resztę artykułów tych zasad aż do artykułu 14 włącznie. W ten sposób zakończyło się drugie czytanie. Na wniosek Dąbskiego przystąpiono zaraz do trzeciego czytania. Na najbliższym posiedzeniu komisji odbędzie się jeszcze odczytanie całej ustawy, celem ewentualnego dokonania poprawek stylistycznych, poczem po opracowaniu sprawozdania przez referenta sprawa pójdzie na plenum Sejmu.

Dyskusji na plenum w sprawie reformy rolnej, należy spodziewać się około czwartku 22 bm.

3 tamtej strony frontu.

Galicya Piemontem Ukrainy.

W artykule wstępnym „Ukrainy“ autor podnosi fakt, że Rosja zabijała narodowy ruch ukraiński, twierdzi dalej niesłusznie, że Austria przy pomocy Polaków czyniła to samo. Jednak w tym samym artykule trochę dalej pisze: „Pisarze z Ukrainy mieli możność drukować i wydawać w Galicyi swoje dzieła na korzyść całego narodu. Naukowe siły Galicyi i Ukrainy złączyły się w naukowem Towarzystwie im. Szewczenki, które rozwinęło we Lwowie szeroką działalność... „Galicya była tym zacisznym kątem, tym „Piemontem Ukrainy“ gdzie mogła skrzepić się ukraińska narodowość i rozwinąć ukraińska kultura“.

Rozkład jazdy pociągów kolejow.

Ze Lwowa odchodzą:

- 7:45 rano, osobowy do Krakowa.
- 9:00 rano, osobowy do Janowa.
- 1:15 popołudniu, pociąg do Warszawy wprost bez przesiadania.
- 3:10 popołudniu, osobowy do Krakowa.
- 4:27 popołudniu, osobowy do Gródka.
- 9:35 wieczorem, osobowy do Krakowa.

TEATR STYLOWY
CHIMERA
ul. Akademicka 8.

Od poniedziałku, dnia 19 maja b. r.
i w dni następne

Nowość! **Wspaniały film „World-Feniks“!**

ZYDOWKA

dramat towarzysko-społeczny w 4-eh
częściach. — W głównych rolach:
Juliusz Gał i Ika Lenkeffy
Prześliczne zdjęcia! — Wyborna gra!
Ponadto inne obrazy. Początek o 3 popoł.

Opieka nad dziećmi.

Jedną z najpilniejszych dziś spraw w Polsce jest potrzeba opieki nad zdrowiem i odżywianiem dzieci. Energia przyszłego pokolenia, jego siły fizyczne i umysłowe zależą od doraźnej pracy w kraju.

W chwili obecnej zdrowie dzieci znajduje się w opłakanym stanie, a to z powodu złego odżywiania i braku lekarskiej pomocy. Pojął to rząd polski wyznaczając szeroki kredyt na zakup amerykańskich środków dla dzieci. A również w krytycznej tej chwili dla społeczeństwa polskiego przyszła nam z pomocą Amerykańska Misja Ratunkowa niosąc hojny dar w postaci wielkiej ilości środków żywnościowych.

Podział tej żywności, zarówno jak i zorganizowanie ogólnokrajowej pomocy dla dzieci zostało oddane w ręce nowo utworzonego Centralnego Komitetu Pomocy dla dzieci znajdującego się pod bezpośrednim kierunkiem i nadzorem Ministerium Zdrowia.

Praca ta jest tak doniosła i wielka, że nie może się ograniczyć na pracy jednostek, ale wymaga jak najszerzego współdziałania całego społeczeństwa. Aby zaś z wysiłków społeczeństwa osiągnąć jak najkorzystniejsze rezultaty, wysiłki pojedynczych organizacji powinny się połączyć w jedną ogólną narodową pracę pod hasłem opieki nad dziećmi. Centralny Komitet pragnąc temu skonsolidowaniu pracy dopomóż rozstał do 60-ciu miast w Polsce odpowiednio objaśnienia, jak należy organizować pracę w miastach i okręgach.

Centralny Komitet w Warszawie posiada w swym rozporządzeniu następujące środki żywnościowe, sprowadzone dla dzieci z Ameryki: mąkę, smalec, mleko zgęszczone, kakao, ryż, groch i cukier.

Niezdługo zaś nadejść ma pewien zapas środków medycznych, mydła, ubrań i bielizny dla dzieci, a także całe urządzenie dla ochrony i szpitali dziecięcych.

Komitet będzie dostarczał pomocy dla czterech kategorii ludności:

1. — Dzieciom do lat 4-ech przez kłótki i stałe opieki krople mleka etc.
2. — Dzieciom od lat 4 do 7 włącznie przez ochronę i kuchnie dla dzieci.
3. — Dzieciom od lat 7 do 15, w szkołach, świetlicach, bursach i t. d.
4. — Karmiącym matkom przez udzielanie posiłków.

Szerokość tej pracy będzie naturalnie zależną od środków Komitetu i zapasów żywności.

Obecne środki Komitetu wystarczą zaledwie dla niesienia pomocy około 200.000 dzieciom. Tymczasem pomoc ta potrzebna jest dla 800.000 do 1.000.000 dzieci. Komitet ma nadzieję na dodatkowy dar Amerykanów, ale dar ten może

być nam przysłany dopiero wtedy, gdy praca pójdzie sprężysto i należycie wyzyskiwane będą środki miejscowe. To też cały kraj musi stanąć do współdziału w tej pracy, musi Komitetom Pomocy dla Dzieci zapewnić skuteczną pomoc materialną jak i pracy jednostek.

Komitet Centralny współdziała ze wszystkimi istniejącymi już instytucjami pomocy dla dzieci przez dostarczanie im za odpowiednią zapłatą amerykańskiej żywności, po stwierdzeniu potrzeb danej instytucji. O ile dana instytucja przeprowadzi pracę skutecznie i wyczerpie wszystkie miejscowe środki pomocy, Centralny Komitet dostarczy sprowadzone z Ameryki środki żywności po zniżonej cenie.

Niezależnie od istniejących już instytucji, osoby zamieszkałe w poszczególnych miastach i wsiach, a które są zainteresowane w sprawie niesienia pomocy dla dzieci, mogą zgłosić się do najbliższego Komitetu działającego w danym okręgu, o informację jak należy pracować pomocy dla dzieci organizować. A należy tu podkreślić, że wobec wielkiej potrzeby pomocy dla dzieci przed zbiorami ani jeden dzień nie powinien być stracony w tej pracy. Okręgi, które organizują się pierwszej, mogą liczyć pierwsze na otrzymanie zapasów żywności od Centralnego Komitetu.

Pomoc dla dzieci ma obejmować wszystkie dzieci bez różnicy wyznania. Kuchnie dla dzieci będą otwierane oddzielnie dla dzieci chrześcijańskich i oddzielnie dla żydowskich, zgodnie z przepisami religijnymi.

Adres Centralnego Komitetu Pomocy dla Dzieci jest: w Warszawie 59 Krakowskie Przedmieście.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw.!

OGŁOSZENIA.

Nauka języków, stenografii i pisania na maszynie. „ECOLE REFORME“, ul. Pańska 14. 312-10

Specjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych
Dr. Wilhelm Lauferstein
ord. od 11-1 i 2½-5
Lwów, ul. Sykstuska 1. 37 (róg Stowackiego).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. H. SCHWARZ 348-3
sekundaryusz szpitala powszechnego, ordynuje od 12-5
Lwów, ul. Krauzewskiego 11, parter.

Mistrz w nabijaniu skórek i wyrobu „Sohlen-schoenerów“, ul. Jagiełłowska 16.

Slusarza potrzebuje zaraz krajowy Szpital powszechny we Lwowie. — Placa miesięczna 50 kor., dodatek wojenny od 202 kor. do 546 kor. miesięcznie zależnie od ilości członków rodziny i wikt II klasy. — Zgłoszenia w Zarządzie szpitala. 410-2

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjalista **dr. FRISCH**, ulica Wałowa 1. 11. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 300

Jedyny zakład do naprawy pończoch specjalnymi maszynami. Pracownia bielizny, bluzek, haftów. Kopernika 12, za bramą. 337-2

Dentysta dr. Lewandowski

powrócił. Lwów, pl. Hallcki 1. 7, II. p.

Sekundaryusz szpitala powszechnego **Dr. Z. GROSSEK** ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12-3, Lwów, Rynek 1. 41, I. piętro. 269-2

Zakład dentystyczny 307-11

Dr. PILECKIEGO, Batorego 4 wykonuje mostki, koronki złote, zęby w kauczuku — wyimywanie i plombowanie zębów bez bólu. — Naprawy skutecznie w jednym dniu. — Legionistom ceny zniżone.

Nasiona warzywne

wyborowej jakości sprzedaje

Lambert i Krzysiak

ul. Podlewskiego 1. 7. 243-10

Przedsiębiorstwo budowy

Michał Ułam

Lwów, ul. Zyblikiewicza 1. 22

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. E. Rapsa i M. Rapsa
Lwów, Sykstuska 14 otwarty od 9-1 i 3-6.
— Ceny umiarkowane. — 415-3

Stereotypy znajdzie posadę w drukarni Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska 19.

Kinoteatr „FATAMORGANA“, pl. Maryacki 10. Od poniedziałku 19 maja aż do odwołania

Nieśmiertelne areydzioło
Henryka Sienkiewicza, w 6
wielkich częściach p. t.

QUO VADIS?

Arcydzieło to grane jest przez
pierwszorzędnych artystów rzymskich,
wszystkie kostiumy i akcesoria
oddane są z najzupełniejszą
wiernością historyczną. — Powie-
— kszona orkiestra.

Początek o godz. 3 popołudniu.

Teatr świetlny „WANDA“, 3 Maja 11 wyświetla obecnie wstrząsającą tragedję psychol. p. t.

Ostatnia noc grzesznicy

ze słynną ze swej piękności i
znakom. artyst. **LILLY BERKY**
— w głównej roli.

Program uzupełnia świetna, humorem tryskająca komedia Koncert powieksz. zespołu filharmon. wykona szereg pierwszorz. utworów zastoso-sow. do dramatu i komedji

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: **JAN SZCZYREK**

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.